

MAŁGORZATA KUNICKA

Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Szczeciński  
e-mail: mkunicka@op.pl

## Wychowanie a etyka odpowiedzialności

*Człowiek dlatego bywa  
odpowiedzialny za swoje czyny  
i dlatego przeżywa odpowiedzialność,  
że ma zdolność odpowiadania wolą na wartości.*

K. Wojtyła, *Osoba i czyn*

Specyfika problematyki wychowania nakazuje rozpoznanie człowieka, w tym jego rozwoju moralnego, na gruncie nie tylko pedagogiki, ale także nauk filozoficznych, m.in. aksjologii i antropologii filozoficznej. Proces wychowania zmierza każdorazowo do ukształtowania takiej osobowości wychowanka, która pozwoli mu na urzeczywistnianie własnych celów i wartości z uwzględnieniem odpowiedzialnego działania na rzecz dobra wspólnego. Właśnie kategoria odpowiedzialności stała się przedmiotem refleksji i namysłu nad różnymi koncepcjami jej fenomenu. Artykuł przedstawia trzy koncepcje odpowiedzialności (R. Ingardena, H. Jonasa, E. Lévinasa), tworzące „nową falę” w filozofii odpowiedzialności i ich wątki możliwe do wykorzystania w teorii wychowania.

**Słowa kluczowe:** *odpowiedzialność, wychowanie*

W rozważaniach o wychowaniu ważną rolę odgrywa namysł nad wartościami oraz odpowiedź na pytanie: kim jest człowiek? Czy, zgodnie z filozofią M. Heideggera, sytuować go wobec bycia, czy może, jak proponuje filozofia dialogu E. Lévinasa, wobec drugiego człowieka? I w końcu: czy człowiek „jest” wobec wartości, czy wobec człowieka, za którego bierze odpowiedzialność? (Filek 2005, s. 93). O odpowie-

działności dyskutują nauczyciele, wychowawcy, lekarze, politycy, prawnicy. Dyskurs nad tą kategorią podejmują filozofowie, etycy i aksjologowie. Z perspektywy etyki odpowiedzialność wiąże się z takimi pojęciami, jak: wolność, tolerancja, dialog, konflikt. Jest ona także wskazywana jako moralne kryterium do rozstrzygania konkretnych spraw społecznych. Należą do nich m.in. konflikty zbrojne, manipulacja medialna, technologia *in vitro*, aborcja, eutanazja. J. Filek pisze:

*Współczesne filozofowanie nad człowiekiem i jego światem znajduje swoją kulminację w filozofii odpowiedzialności, gdzie odpowiedzialność uzyskuje rangę podstawowego pojęcia filozoficznego* (2003, s. 9).

Na gruncie filozoficznych rozważań można za J. Filkiem wyróżnić w dziejach myślenia trzy etapy: „starożytność”, „nowożytność”, „współczesność”. Tabela 1 pokazuje cechy charakterystyczne poszczególnych etapów. Filozofia prawdy („starożytność”) i filozofia wolności („nowożytność”) zostają dopełnione filozofią odpowiedzialności („współczesność”), bowiem paradygmat trzeciej osoby – „on” i paradygmat pierwszej osoby – „ja” doczekał się uzupełnienia o kluczowy we współczesnej filozofii paradygmat drugiej osoby – „ty”. J. Filek stwierdza:

*Jeżeli bowiem znam już prawdę, to znaczy, wiem, czym jest prawdziwy byt i prawdziwe bycie, i jeżeli jestem już wolny, to znaczy, należę już do siebie, to wiem też, że tam jesteś ty i że nie mam innego pilniejszego zadania niż to, by w twej biedzie śpieszyć ci z pomocą, choćby mieli mnie wyszydzić czy nawet zabić* (tamże, s. 7–8).

Odpowiedzialność jest, obok prawdy i wolności, tym pojęciem nowego paradygmatu myślenia, którego protagonistą był E. Lévinas, i które stało się podstawą filozofii XX wieku. Pojęcie odpowiedzialności wyszło poza ramy rozważań prawnych i moralnych i stało się terminem filozoficznym funkcjonującym na poziomie ontologicznym i metafizycznym.

Tabela 1. Etapy myślenia filozoficznego

ETAP	„Starożytność”	„Nowożytność”	„Współczesność”
Protagonista	Arystoteles	Kartezjusz	Lévinas
Paradygmat	przedmiotowy	podmiotowy	dialogowy
Osoba/liczba	trzecia/liczba pojedyncza	pierwsza/liczba pojedyncza	druga/liczba pojedyncza
Zaimek osobowy	ON	JA	TY
Odmiana „być”	jest	jestem	jesteś
Dominacja	ROZUM	WOLA	UCZUCIA
Filozofia	obiektywności	subiektywności	nowego myślenia
Podstawowe pojęcie	PRAWDA	WOLNOŚĆ	ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Opracowanie własne na podstawie: Filek 2003, s. 5–8.

Filozofia odpowiedzialności pojawiła się głównie w nurcie filozofii dialogu, dla której „spotkanie” i „bycie zagadniętym” stanowiło punkt wyjścia rozważań filozoficznych (M. Buber, G. Picht, R. Ingarden, H. Jonas, E. Lévinas). Jednak paradygmat dialogowy nie przesądzał o możliwości eksplorowania odpowiedzialności, jej fenomenem bowiem zajmowali się także filozofowie niedialogiczni. Rozpoznanie odpowiedzialności jako wzięcie na siebie skutków własnego działania (kto, za co i przed kim miałby być odpowiedzialny) staje się dalece niewystarczające. Współczesny świat potrzebuje raczej nie odpowiedzialności o charakterze poczucia winy za zło, ale istotowej odpowiedzialności związanej z poczuciem ludzkiej godności, własnej mocy i swojego zdania. Dziś odpowiedzialność rozpoznawana jest jako ta, która opisuje ontologicznie byt ludzki, konstytuuje człowieczeństwo, istotowo przynależy do człowieka, niezależnie od jego woli i dokonywanych wyborów. W prezentowanym tekście przedstawiam filozofię odpowiedzialności R. Ingardena, H. Jonasa i E. Lévinasa, wydobywając z niej elementy etyczne rozpatrywane w aspekcie wychowania.

## Koncepcja odpowiedzialności Romana Ingardena

R. Ingarden, polski filozof, uczeń E. Husserla, często krytyczny wobec jego filozoficznych poglądów, stworzył własną koncepcję moralności. Jego etyczne rozważania koncentrowały się głównie wokół wartości i czynu moralnego. W swojej filozofii koncentrował się na podstawach ontologiczno-antropologicznych oraz na warunkach niezbędnych do zaistnienia fenomenu odpowiedzialności, wyróżniając sytuacje, w których występuje ten fenomen: 1) ktoś ponosi odpowiedzialność za coś (jest za coś odpowiedzialny); 2) ktoś podejmuje odpowiedzialność za coś; 3) ktoś jest za coś pociągany do odpowiedzialności; 4) ktoś działa odpowiedzialnie (Ingarden 2003, s. 78). (Między tymi sytuacjami występuje związek sensu, ale nie wzajemnej zależności – np. jeśli ktoś jest odpowiedzialny za coś, nie musi podejmować tej odpowiedzialności. Wychowanie do odpowiedzialności zakłada zaopatrzenie dziecka w kompetencje pozwalające na odnalezienie się we wszystkich wymienionych sytuacjach. Dziecko w wyniku oddziaływań wychowawczych ma stać się gotowe do ponoszenia odpowiedzialności za drugiego człowieka, do samorzutnego podejmowania w dorosłości – w sytuacjach tego wymagających – odpowiedzialności za swoje czyny i powierzone osoby, a także do podejmowania działań w sposób odpowiedzialny. Sprawca jest odpowiedzialny za popełniony przez siebie czyn tylko wtedy, gdy jest to jego własny czyn, a osoba, która ma ponosić odpowiedzialność za swój czyn – pisze R. Ingarden – musi być wolna w swych decyzjach i w swych czynach (tamże, s. 88, 133). Tylko czyn wynikający z wolności konstytuuje pole odpowiedzialności.

R. Ingarden rozróżnia dwa aspekty odpowiedzialności:

- 1) na podmiot działania spada za coś odpowiedzialność – jest to odpowiedzialność za czyny już dokonane (odpowiedzialność „po czynie”);
- 2) decyzja podmiotu, on jest skłonny, gotów, wziąć na siebie odpowiedzialność – jest to odpowiedzialność za czyny jeszcze niedokonane (odpowiedzialność „przed czynem”) (1989, s. 295–296).

Po dokonaniu określonego czynu spada na człowieka odpowiedzialność za to, co uczynił – człowiek przyjmuje na siebie konsekwencje dokonanego już czynu. Tą odpowiedzialność R. Ingarden rozumie jako coś, co wynika z czynu, jest jego konsekwencją, jest następstwem dokonania przez kogoś danego pewnej czynności. Natomiast odpowiedzialność przed dokonaniem czynu R. Ingarden określa jako gotowość do przyjęcia na siebie konsekwencji własnego czynu, a więc odpowiedzialności w pierwszym znaczeniu. Faktycznie znaczenie samej odpowiedzialności w obu aspektach jest identyczne, chodzi tu raczej o odróżnienie ponoszenia odpowiedzialności od gotowości do tegoż. Branie odpowiedzialności na siebie, zanim dokona się czynu, oznacza bycie zdecydowanym do poniesienia konsekwencji za ów czyn. Dla tego brania, czy też podejmowania odpowiedzialności ogromne znaczenie winno mieć

*rozpoznanie rzeczywistej sytuacji, w jakiej znajdują się podmiot i zależny od tego podmiotu przedmiot jego odpowiedzialności, ponieważ to w charakterze tej sytuacji może już niejako zawierać się domaganie się określonego działania. Jeśli dana sytuacja wyznacza moją w niej odpowiedzialność i domaga się ode mnie jej podjęcia, to wówczas, niezależnie od tego, czy faktycznie ją podejmę, czy też nie, i tak pozostaję odpowiedzialnym, to znaczy, i tak ponoszę tu odpowiedzialność za to, co się dzieje z przedmiotem mej odpowiedzialności. (...) Odpowiedzialność ponosi również ten, który jej na siebie nie bierze. Ta nie wzięta na siebie odpowiedzialność nie jest strukturą, która poprzez owo odrzucenie znika (Filek 2003, s. 196–197).*

Wychowawca, wchodząc w tę rolę z natury (rodzic) bądź z wyboru (nauczyciel), staje się odpowiedzialny za wychowanka i odpowiedzialność ponosi niezależnie od tego, czy ją faktycznie podejmie.

R. Ingarden rozważa także kwestię warunków do podejmowania odpowiedzialności, m.in. swobodę wyboru i decyzji oraz tożsamość podmiotu, jego identyczność i substancjalność. Jeśli ktoś nie ma swobody wyboru, jest czymś skrępowany, to odpowiedzialność biorą ci, którzy go wiążą (np. narzucony światopogląd w programach szkolnych wiąże wychowawcę). Posiadanie swobody decyzji zakłada, że podmiot może nie wziąć odpowiedzialności za coś, co wymaga od niego kompetencji, których on nie posiada (np. rodzic nie weźmie odpowiedzialności za efekty nauki języka obcego przez swoje dziecko, jeśli jego umiejętności w tym zakresie są ograniczone). Tożsamość podmiotu działania zakłada, że ten, kto bierze na siebie odpowiedzialność

(„przed czynem”), i ten, kto za swój czyn ponosi odpowiedzialność („po czynie”, za który podjął odpowiedzialność), jest tym samym człowiekiem. Jeśli matka bierze odpowiedzialność („przed czynem”) za bezpieczeństwo dziecka w czasie podróży, to nie ponosi odpowiedzialności („po czynie”) ojciec, który w żadnym aspekcie nie przyczynił się i nie uczestniczył w wypadku. Aby ktoś mógł być za coś odpowiedzialny, musi być tym samym, kto to robił.

R. Ingarden zwraca również uwagę na obiektywne istnienie wartości oraz na przyczynową strukturę świata jako kolejne warunki odpowiedzialności. Ten pierwszy warunek stanowi ontyczny fundament odpowiedzialności, podkreślający jej związek z wartościami. Jak powie K. Wojtyła: *człowiek dlatego bywa odpowiedzialny za swoje czyny i dlatego przeżywa odpowiedzialność, że ma zdolność odpowiadania wołaniu na wartości* (1994, s. 213). Przyczynowa struktura świata nie oznacza zaś – jak stwierdza S. Gałkowski – totalnej determinacji czynów ludzkich, ale sytuację, w której *człowiek może oddziaływać na zastany przez niego stan rzeczy i do pewnego stopnia zmieniać go* oraz, że *człowiek – będąc przyczyną swoich czynów – staje się odpowiedzialny za nie i za ich konsekwencje* (2003, s. 194). Tak więc ontyczne warunki odpowiedzialności, jakie R. Ingarden uznaje za niezbędne, dotyczą: istnienia wartości; identyczności sprawcy; realności człowieka w wymiarze cielesno-psychiczno-duchowym; istnienia świata realnego; wolnego działania człowieka, uwarunkowanego jego podstawową strukturą jako systemu względnie izolowanego oraz realnością czasu.

Jeśli idea i doświadczanie odpowiedzialności mają posiadać sens, to – jak pisze J. Tischner, podsumowując ontyczne podstawy koncepcji odpowiedzialności R. Ingardena – człowiek musi być istotą wolną, zachowywać swą tożsamość w czasie, a wartości, ku którym się kieruje w działaniu, muszą być obiektywne i absolutne, nie-relatywne (1993, s. 49).

## Koncepcja odpowiedzialności Hansa Jonasa

H. Jonas, niemiecki filozof, uczeń E. Husserla, M. Heideggera i R. Bultmana, jawi się jako twórca nowego paradygmatu etyki. Uznając ramy dotychczasowej etyki antropocentrycznej za zbyt wąskie, a odpowiedzialność za drugiego człowieka za niewystarczającą, H. Jonas podkreślał rolę przyrody jako warunku niezbędnego istnienia ludzkości, eksponował potrzebę skierowania filozofii odpowiedzialności na całość świata ożywionego, dostrzegał w fenomenie odpowiedzialności etyczną misję utrzymania przy życiu człowieka, który ma zobowiązania wobec aktualnych i przyszłych pokoleń. H. Jonas tworzy więc nową wizję zasady odpowiedzialności, główny nacisk kładąc na określenie zakresu i charakteru różnych jej rodzajów. Jego

zdaniem, odpowiedzialność ma miejsce wówczas, gdy spełnione są następujące warunki konieczne:

- 1) podejmowane działanie ma wpływ na świat – sprawca działania posiada „moc sprawczą”;
- 2) działanie podlega kontroli jego sprawcy;
- 3) sprawca (do pewnego stopnia) może przewidzieć skutki swojego działania.

Przy zaistnieniu wyróżnionych warunków odpowiedzialność może być rozpatrywana w różnych kontekstach:

- 1) aspekt prawny – odpowiedzialność jako bycie rozliczonym za swoje czyny; za to, co się wydarzyło; sprawca odpowiada za swój czyn, jest odpowiedzialny za jego skutki, może być za nie pociągnięty do odpowiedzialności – jest to odpowiedzialność formalna;
- 2) aspekt substancjalny – odpowiedzialność za kogoś/coś, angażująca osobę do określonych czynów względem kogoś/czegoś; osoba czuje się odpowiedzialna nie za swoje czyny i/lub ich skutki, lecz za sprawę, która wysuwa wobec danego czynu/działania pewne roszczenia – jest to odpowiedzialność treściowa (Jonas 1996, s. 167–171).

Odpowiedzialność formalna, jak pisze J. Filek,

*(...) w pełni urzeczywistnia się nie tylko poprzez określone sprawstwo jej podmiotu, ale również poprzez zewnętrzne względem tego sprawstwa i samego sprawcy akty przypisania mu tej odpowiedzialności i pociągania go do niej. Jej negatywność ufundowana jest w szkodzi, która – nawet kiedy jest mimowolna – domaga się zadośćuczynienia, albo w przewinie czy wręcz w przestępstwie, które domaga się ukarania. Zatem negatywność ta uwidacznia się nie tylko w samej naturze czynu i jego skutków, stanowiących tu przedmiot tej odpowiedzialności, lecz również w naturze konsekwencji, jakie w wyniku pociągnięcia do odpowiedzialności spadają na sprawcę (2003, s. 234).*

Każdy człowiek ponosi odpowiedzialność za to, co zrobił i jakie pociągnęło to za sobą skutki. Jednak przykładem odpowiedzialności formalnej może być także ponoszenie odpowiedzialności rodziców za czyny ich niepełnoletnich dzieci. Wówczas odpowiedzialność prawna może być wolna od winy. Stanowi ona warunek wstępny moralności. Odpowiedzialność treściowa – w przeciwieństwie do formalnej – jest odpowiedzialnością wybiegającą do przodu, odpowiedzialnością za to, co dopiero nastąpi, odpowiedzialnością pozytywną. Czuć się odpowiedzialnym w tym aspekcie nie znaczy – zdaniem J. Filka – *czuć się winnym jakiegoś wydarzonego już zła, lecz raczej czuć się zdolnym do pieczy nad pomyślnością jakiegoś zależnego ode mnie, zdanego na mnie dobra* (tamże, s. 235). Egzemplifikacją odpowiedzialności treściowej jest odpowiedzialność, jaką ponoszą rodzice za pomyślność i rozwój swoich dzieci (rodzi się wówczas „poczucie bycia odpowiedzialnym”).

Odpowiedzialność rodzicielska jest także przykładem odpowiedzialności naturalnej, wynikającej z usytuowania i relacji podmiotu oraz przedmiotu odpowiedzialności. Jest ona niezależna od woli podmiotu i zgoda na nią nie jest wymagana. Biegunowo różnym typem odpowiedzialności wymienianym przez H. Jonasa jest odpowiedzialność „sztuczna”, nazwana przez niego „kontraktową” ze względu na konieczność wyrażenia na nią zgody. Zawarcie kontraktu do zrealizowania określonego zadania powoduje powierzenie i przyjęcie odpowiedzialności za jego wykonanie. Nauczyciel-wychowawca, któremu powierzono na określony czas sprawowanie opieki nad uczniami i realizowanie zadań wynikających z podjętych obowiązków (kształcenie, wychowanie) ponosi kontraktową odpowiedzialność za wykonanie zadania aż do jego zrealizowania lub odstąpienia od umowy (np. zwolnienie się z pracy). H. Jonas podkreśla, że ze względu na swój status etyczny odpowiedzialność naturalna jest odpowiedzialnością wyższego rzędu niż odpowiedzialność kontraktowa: *gdyby nie było odpowiedzialności „z natury”, nie mogłoby być też odpowiedzialności „z umowy”* (1996, s. 176).

Odpowiedzialność rodziców za dziecko jest ponadczasowym archetypem wszelkiej odpowiedzialności (archetypem zarówno pod względem genetycznym i typologicznym, jak i – zdaniem H. Jonasa – epistemologicznym). H. Jonas wymienia cechy wyróżniające odpowiedzialność rodzicielską, które najpełniej wyrażają naturę odpowiedzialności. Są to:

- 1) totalność – odpowiedzialność rodzicielska obejmuje całość bytu oraz wszelkie jego aspekty; jej przedmiotem jest dziecko jako całość;
- 2) ciągłość – wynika z totalnej natury odpowiedzialności, jej spełniania nie można przerwać; odpowiedzialność totalna musi przebiegać historycznie, ujmując swój obiekt w jego dziejowości;
- 3) przyszłość – pomimo że dzieci wyrastają spod opieki rodziców, jednak trwała odpowiedzialność we wszystkich sferach życia rozciąga się na całą przyszłość przedmiotu swej opieki, nawet gdy owa przyszłość leży poza zasięgiem (...) wzroku czy kontroli (tamże, s. 186–194).

Odpowiedzialność rodzicielska skupia się na jednostce w dwóch horyzontach, obejmując:

- a) indywidualne stawanie się dziecka,
- b) przechowywanie tradycji zbiorowej aż do przygotowania do życia w społeczeństwie.

Horyzont ciągłości wydłuża się w horyzont świata historycznego, przez co – jak stwierdza H. Jonas – odpowiedzialność wychowawcza staje się odpowiedzialnością polityczną. Celem wychowania dziecka, punktem docelowym oddziaływania rodziców jest jego dorosłość, *niezależność jednostki, w której z istoty zawiera się jej zdolność do odpowiedzialności*. Wraz z końcem dzieciństwa mija również czas odpowiedzialności rodziców za dziecko; *uprzedni przedmiot sam staje się podmiotem odpowiedzialności, a wyemancypowana egzystencja podąża już swą własną drogą* (tamże, s. 196–197).

## Koncepcja odpowiedzialności Emmanuela Lévinasa

E. Lévinas, francuski filozof zafascynowany początkowo filozofią E. Husserla i M. Heideggera, dokonał jej interpretacji, a nakładając na nią judaistyczne intuicje, wypracował własne oryginalne stanowisko filozoficzne. Okres rozwoju doktryny E. Lévinasa dzielony jest na trzy etapy: ontologiczny, metafizyczny i etyczny (Jędraszewski 1990, s. 13–15, 305). W pierwszym etapie E. Lévinas pozostaje pod silnym wpływem M. Heideggera – Inny ukazuje się jako „środek” umożliwiający wyjście z tragedii samotności. Drugi etap to krytyka filozofii Zachodu – podmiot stoi wobec Innego, który go nieskończenie przewyższa. Trzeci etap to pogłębianie problematyki relacji człowieka z Bogiem i powołanie podmiotu do dobroci przez Dobro, czyli do odpowiedzialności za Drugiego. Rozwój doktryny E. Lévinasa charakteryzuje się na kolejnych etapach wprowadzaniem nowych pojęć, nadawaniem nowego rozumienia i odmiennego sensu pojęciom wcześniej używanym. Stąd jego filozofia zwana jest za S. Strasserem „filozofią w drodze”. M. Jędraszewski podaje, że dla E. Lévinasa *początkowo Dobro było celem jego filozoficznych analiz, na koniec stało się punktem wyjścia dla zrozumienia prawdziwego powołania człowieka – jego odpowiedzialności za Drugiego* (1990, s. 312). We wszystkich jednak etapach filozofii E. Lévinasa – zgodnie z interpretacją M. Jędraszewskiego – podmiot jest zależny od Drugiego: w pierwszym etapie od Drugiego zależy ocalenie podmiotu, w drugim – stawanie się podmiotu, a w trzecim – od Drugiego zależy cierpienie podmiotu. Odmienność tej zależności jest rezultatem odmiennego pojmowania odpowiedzialności (tamże, s. 276).

Sposób rozumienia przez E. Lévinasa odpowiedzialności ewoluował wraz z utrwalaniem i krystalizowaniem się jego poglądów filozoficznych. E. Lévinas stawiał interpretacji tego pojęcia coraz bardziej radykalne warunki: od odpowiedzialności za własne istnienie po nieuchronną odpowiedzialność za Innego związaną z koniecznością poświęcania się. W swoich pierwszych dziełach: *Czas i to, co inne, Istniejący i istnienie* oraz w późniejszym *Całość i Nieskończoność. Esej o zewnętrzności* E. Lévinas ukazuje odpowiedzialność jako odpowiedzialność człowieka wyłącznie za siebie, własną egzystencję i za swoje istnienie, a więc jako *troskę o swoje bycie: o to, aby być i aby być sobą* (Chojnacka 2011, s. 138). Wobec takiego założenia trudno mówić o odpowiedzialności wychowawcy za dziecko, jego rozwój i późniejsze wybory. W kolejnych latach rozwoju myśli filozoficznej E. Lévinas dostrzega podmiot odpowiedzialny nie za siebie, lecz za Drugiego, dzięki któremu nawiązuje relację metafizyczną, aż w końcu wygłasza wykład *La substitution*, w którym radykalnie rozumiana odpowiedzialność zostaje ostatecznie rozpoznana przez niego jako substytucja. E. Lévinas uznał odpowiedzialność za fundament ludzkiej podmiotowości.

Zdaniem J. Filka *substytucja* znaczy tu *wstawienie się w miejsce innego, za innego, znaczy zastąpienie go i ręczenie za niego, odpowiadanie* (2003, s. 291). *Bycie dla siebie* zastąpione zostało w koncepcji E. Lévinasa *byciem za innego*. Na tzw. etycznym etapie rozwoju doktryny E. Lévinasa ujmuje samą *podmiotowość podmiotu dochodząc do pojęcia „zastąpienia” jako najbardziej adekwatnego wyrażenia odpowiedzialności podmiotu za Drugiego* (Jędraszewski 1990, s. 14). Ostateczne myślenie E. Lévinasa o odpowiedzialności stanowi – jak pisze J. Filek – konsekwencję otwarcia się filozofii na nowy paradygmat myślowy, którego podstawową ideą jest właśnie odpowiedzialność – jest to paradygmat drugiej osoby. Radykalnie pojęta odpowiedzialność pozwala inaczej spojrzeć na dotychczasowe normy etyczne, niejako zawiesić przyjęte zasady moralne i obowiązujące wartości, ponieważ to człowiek jest wręcz odpowiedzialnością, najpełniej staje się sobą, kiedy podejmuje odpowiedzialność, która stanowi jego substytucję. Bez poczuwania się do odpowiedzialności, człowiek staje się nieistotny, bo pozbawiony więzi ustanowionych przez jego odpowiedzialność (2003, s. 286, 294). M. Jędraszewski konstatuje, że odpowiedzialność u E. Lévinasa – jako norma postępowania – jest następstwem wybrania dokonanego przez Dobro (1990, s. 300), J. Filek zaś stwierdza, że *ani obowiązek i powinność, ani norma, ani wartość nie uchwytyją bezpośredniości więzi łączącej człowieka i świat* (1996, s. 15). Relacja z drugim jest dla E. Lévinasa odpowiedzialnością za niego: *w rozmowie odstawiam się na pytania Innego, a pilna konieczność odpowiedzi (...) czyni mnie odpowiedzialnym, odpowiedzialność zaś odkrywa moją ostateczną rzeczywistość* (Lévinas 1998, s. 208–209).

W koncepcji E. Lévinasa człowiek przestaje być rozumiany jako ten, który ogranicza wolność Drugiego, ale staje się tym, który ustanawia odpowiedzialność, wzywając do niej Drugiego oraz stwarzając mu możliwość jej usprawiedliwienia. E. Lévinas pisał: *Spojrzenie wzywa mnie do odpowiedzialności i uświęca moją wolność, pozwalając jej stać się odpowiedzialnością i darem z siebie* (tamże, s. 247). Radykalne ujęcie zagadnienia odpowiedzialności, gdzie bierny podmiot całkowicie poświęca się Drugiemu, wyznacza u E. Lévinasa jakość wszelkich relacji międzyludzkich: podmiot troszczy się o siebie po to, by być za Drugiego. Odpowiedzialność pojmowana jest tu jako naczelną zasadą moralną, co niesie za sobą doniosłe konsekwencje dla teorii wychowania.

Odpowiedzialność jest naczelną ideą etyki E. Lévinasa. Poprzez wprowadzenie pojęcia *powołanie do odpowiedzialności* w fundament podmiotowości, dotychczasowe bycie sobą zostaje właściwie rozbite. Odpowiedzialność jest narzucona podmiotowi, który całkowicie *wystawia się* Innemu. Szaleństwo odpowiedzialności każe dla Drugiego porzucić swój świat. Całkowite poświęcenie staje się działaniem moralnie słusznym. Wezwanie E. Lévinasa cechuje niespotykany wcześniej radykalizm etyczny: prawo do bycia staje się usprawiedliwione tylko w chwili przyjęcia zasady odpowiedzialności jako zasady poświęcenia się drugiemu człowiekowi. Tylko *odpowiedzialność zakładnika* daje prawo do bycia i usprawiedliwia bycie (Chojnacka 2011, s. 146).

## Zakończenie

Z punktu widzenia wyzwań współczesności pojęcie odpowiedzialności jawi się jako podstawowa kategoria pedagogiczna związana z ludzką wolnością. J. Pawlica zauważa, że 1) *zminimalizowanie odpowiedzialności następuje przy relatywizacji wolności*, 2) *maksymalizowanie odpowiedzialności następuje przy absolutyzacji wolności* oraz że 3) *między minimalizacją a maksymalizacją odpowiedzialności tworzą się jej różnorodne postaci, ilekroć relatywizuje się bądź absolutyzuje wolność* (1995, s. 175). Znaczący to tyle, że najpełniejsze formowanie się i kształtowanie odpowiedzialności jest możliwe przy bezwzględny uznaniu i poszanowaniu wolności. Konieczność współwystępowania wolności i odpowiedzialności podkreślali w swojej koncepcji zarówno R. Ingarden, jak i H. Jonas oraz E. Lévinas. Wszyscy oni w swych rozważaniach poszli o krok dalej – wolność i odpowiedzialność związali z wartościami (nie tylko etycznymi). Pisali oni o odpowiedzialności moralnej, prawnej, społecznej, a także ekologicznej i biokulturowej, o odpowiedzialności za naturę, za przyszłość ludzkości, za świat. R. Ingarden w swojej *Księżeczce o człowieku* mówi wprost:

*Gdyby nie istniały żadne wartości pozytywne i negatywne oraz zachodzące między nimi związki bytowe i związki określenia, wtedy w ogóle nie mogłaby istnieć żadna prawdziwa odpowiedzialność, a także żadne spełnienie postawionych przez nią wymagań* (2003, s. 107).

U R. Ingardena, H. Jonasa i E. Lévinasa odpowiedzialność jest najważniejszym i najbardziej doniosłym obowiązkiem człowieka. R. Ingarden wskazuje konieczne warunki ontyczne (formalne) wszelkiej odpowiedzialności, tj. istnienie wartości, ich wzajemne powiązanie oraz możliwość ich realizacji w konkretnych warunkach; ścisła identyczność sprawcy; realność człowieka jako cielesno-psychiczno-duchowej istoty; zasadniczo *wolne, własne* działania człowieka, uwarunkowane jego podstawową strukturą jako systemu względnie izolowanego; istnienie świata realnego jako bytu złożonego z wielkiej liczby *częściowo otwartych* oraz *częściowo izolowanych* systemów, pomiędzy którymi istnieją przyczynowe zależności; realność czasu: to, co przyszłe wynika z terażniejszości (Skuriat 2007). H. Jonas zaś postuluje zastąpienie etyki antropocentrycznej (człowiek w centrum) etyką biocentryczną (przyroda warunkiem niezbędnym istnienia ludzkości i pełnego rozwoju człowieka). Człowiek jest odpowiedzialny za przyszłość, za wszystkie żyjące byty. Proponuje on także gruntowną refleksję moralną nad techniką jako narzędziem postępu. Człowiek jest odpowiedzialny za przyszłość – trzeba dołożyć starań, aby przyszłe istnienie człowieka nie zostało zagrożone przez nieodpowiedzialne działania człowieka współczesnego. Dla H. Jonasa najważniejsza jest odpowiedzialność nie za konkretny byt, ale za całą przyrodę, za wszystkie żyjące byty, za całą ludzkość. Według E. Lévinasa odpowiedzialność jest *tym, co ciąży jedynie na mnie i czego jako człowiek nie mogę odrzucić. Ten ciężar jest*

najwyższą godnością człowieka (Wołoszyn 1998, s. 11), a co ważniejsze: *W nagłości spotkania Innego jesteśmy sami ze swoją odpowiedzialnością i nie możemy dzielić jej z jakąkolwiek uznaną etyczną prawdą, etycznym prawem* (Filek 2003, s. 293).

Z punktu widzenia wychowania należałoby rozważyć istnienie (bądź nie) obiektywnych wartości, którymi winien kierować się wychowawca, a także trzeba by określić pole jego wolności w podejmowanych działaniach wychowawczych. S. Gałkowski jednoznacznie podkreśla, odwołując się do myśli R. Ingardena i H. Jonasa, że *zanegowanie istnienia obiektywnych wartości jest równoznaczne z rezygnacją z racjonalnego namysłu nad źródłami odpowiedzialności* (2003, s. 193). Wychowawca, uznając istnienie ponadindywidualnych źródeł wartości realizuje cel wychowania, jakim jest wdrożenie wychowanka (poprzez stopniowe eliminowanie odpowiedzialności wychowawcy za dziecko i jego życie) do podejmowania przez niego odpowiedzialności za swoje czyny. Zrozumienie wartości i wynikających z nich powinności oraz umiejętność przewidzenia konsekwencji własnych działań jest warunkiem korzystania z wolności podmiotu odpowiedzialności. H. Jonas, uznając, że sumienie człowieka jest odpowiedzią na relację między zaplanowanym czynem a możliwym skutkiem, określił odpowiedzialność jako *domaganie się wychodzące od przedmiotu w niepewności jego egzystencji, z jednej strony, oraz sumienia mocy w zawinięciu je sprawczości, z drugiej strony, łączące się w potwierdzającym poczuciu odpowiedzialności* (Jonas 1996, s. 171).

Wychowanie jako proces wprowadzający w świat wartości winno szukać katalogu wartości współcześnie uznawanych i zestawu pożądanych zachowań etycznych. Warto teorie wychowania oprzeć na hierarchicznej naturze świata wartości, co zwiększy skuteczność wychowania, którego powinnością jest – jak pisze W. Cichoń – takie ukształtowanie osobowości, by człowiek umiał wiązać swoje dążenia z potrzebami wspólnoty, w której funkcjonuje, by wraz z jej członkami brał udział w urzeczywistnianiu wspólnych celów i wartości (1995, s. 217). Zdaniem Z. Baumana, *odpowiedzialność moralna jest najbardziej osobistą i niezbywalną z ludzkich wolności i najcenniejszym z ludzkich praw* (1996, s. 341), dlatego wydaje się zasadne „nachylenie” pedagogiki w kierunku rozważań aksjologiczno-wychowawczych i czerpanie w procesie wychowania z etyki odpowiedzialności.

## Bibliografia

- BAUMAN Z., 1996, *Etyka ponowoczesna*, PWN, Warszawa.
- CHOJNACKA M.A., 2011, *Problem odpowiedzialności w filozofii Lévinasa*, Studia z Historii Filozofii, nr 2, <http://apcz.pl/czasopisma/index.php/szhf/article/viewFile/118/131> [dostęp: 15.05.2015].
- CICHOŃ W., 1995, *Znaczenie myśli Ingardena dla teorii wychowania*, [w:] W. Stróżewski, A. Węgrzecki (red.), *W kręgu filozofii Romana Ingardena*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków.
- FILEK J., 1996, *Ontologizacja odpowiedzialności: analityczne i historyczne wprowadzenie w problematykę*, Baran i Suszczyński Sp. z o.o., Kraków.
- FILEK J., 2003, *Filozofia odpowiedzialności XX wieku*, Wydawnictwo Znak, Kraków.

- FILEK J., 2005, *Człowiek wobec wartości czy wobec człowieka?*, Znak, nr 9 (604).
- GAŁKOWSKI S., 2003, *Rozwój i odpowiedzialność. Antropologiczne podstawy koncepcji wychowania moralnego*, Wydawnictwo KUL, Lublin.
- INGARDEN R., 1989, *Wykłady krakowskie. Wykład trzynasty*, [w:] R. Ingarden, *Wykłady z etyki*, PWN, Warszawa.
- INGARDEN R., 2003, *Książeczka o człowieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- JĘDRASZEWSKI M., 1990, *Wobec Innego. Relacje międzypodmiotowe w filozofii Emmanuela Lévinasa*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań.
- JONAS H., 1996, *Zasada odpowiedzialności. Etyka dla cywilizacji technologicznej*, Wydawnictwo Platan, Kraków.
- LÉVINAS E., 1995, *Cztery lektury talmudyczne*, Oficyna Literacka, Kraków.
- LÉVINAS E., 1998, *Całość i nieskończoność. Esej o zewnętrzności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- PAWLICA J., 1995, *O odpowiedzialności*, [w:] W. Stróżewski, A. Węgrzecki, *W kręgu filozofii Romana Ingardena*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków.
- SKURIAT K., *O odpowiedzialności. Filozofia moralna Romana Ingardena*, „Res Humana” 1/2007, <http://www.kulturaswiecka.pl/node/84> [dostęp: 20.06.2015].
- TISCHNER J., 1993, *Myslenie według wartości*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- WOJTYŁA K., 1994, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin.
- WOŁOŻYŃ W., 1998, *Istota odpowiedzialności*, [w:] A.M. de Tchorzewski (red.), *Odpowiedzialność jako wartość i problem edukacyjny*, Wydawnictwo Wers, Bydgoszcz.

### Upbringing versus the ethics of responsibility

The specific character of upbringing imposes the recognition of a human being, including their moral development, based not only on pedagogy, but also on philosophical sciences, amongst others on axiology and philosophical anthropology. The process of upbringing always aims at raising such a personality of a pupil that allows them to make their own goals and values true taking into account a responsible action for the sake of common good. And it is the category of responsibility that has become the subject of reflection and consideration on various concepts of its phenomenon. The article presents three concepts of responsibility (by R. Ingarden, H. Jonas, E. Lévinas) creating “a new wave” in the philosophy of responsibility and their threads possible to be used in the upbringing theory.

**Keywords:** *responsibility, upbringing*